

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2024 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, XXVIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: sędzia (del.) Anna Głuszak

Protokolant: Natalia Siastacz

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2024 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa A. C.

przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.,

o ustalenie i zapłatę,

I. ustala nieistnienie stosunku prawnego wynikającego z umowy nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) zawartej w dniu 21.09.2010 r. pomiędzy A. C. i W. C., a (...) Bank (...) z siedzibą w G. – poprzednikiem prawnym pozwanego,

II. zasądza od pozwanego (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki A. C. kwotę 540 484,00 zł. (pięćset czterdzieści tysięcy czterdzieści osiemdziesiąt cztery złote) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

– od kwoty 146 770,96 zł. od dnia 17 września 2021 r. do dnia zapłaty,

– od kwoty 393 713,04 zł. od dnia 6 lutego 2024 r. do dnia zapłaty,

III. oddala żądanie główne pozwu w pozostałej części,

IV. obciąża pozwanego (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. kosztami postępowania i zasądza od pozwanego (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., na rzecz powódki A. C. zwrot kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według stawki minimalnej, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, pozostawiając szczegółowe wyliczenie tych kosztów Referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt **XXVIII C 6277/21**

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 27 marca 2024 roku

Pozwem z dnia 20 maja 2021 roku (data nadania k. 81), zmodyfikowanym do ostatecznej postaci pismem z dnia 12 stycznia 2024 roku (data nadania k. 384), powódka A. C., wniosła w roszczeniu głównym o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) (kredyt hipoteczny przeznaczony na zakup lub zmianę nieruchomości na rynku wtórnym), zawartej pomiędzy W. C. i A. C. a (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. (poprzednik prawny pozwanego) w dniu 21 września 2010 roku oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kwoty 540 484,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienia od dnia 26 listopada 2019 roku do dnia zapłaty, z uwagi na nieważność umowy kredytu.

Powódka zgłosiła również żądania ewentualne bliżej opisane w petitum modyfikacji z dnia 12 stycznia 2024 roku.

Ponadto powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych, powiększonych i stawkę podatku VAT wraz z odsetkami

ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (pozew k. 3-25v, k. 231-253v, modyfikacje k. 191-199v, k. 374-376v).

Odpis pozwu został doręczony stronie pozwanej w dniu 16 września 2021 roku (elektroniczne potwierdzenie odbioru k. 90). Natomiast odpis modyfikacji z dnia 12 stycznia 2024 roku został doręczony pozwanemu w dniu 5 lutego 2024 roku.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych – wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w płatności liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty. Ponadto strona pozwana podniosła zarzut przedawniania i potrącenia (odpowiedź na pozew k. 91-122).

Sąd na rozprawie w dniu 28 listopada 2023 roku przesłuchał powódkę w charakterze strony (przesłuchanie powódki w charakterze strony w protokole rozprawy z dnia 28 listopada 2023 roku k. 343v-344v).

Na rozprawie strony podtrzymywały dotychczasowe stanowiska w sprawie. Na rozprawie w dniu 28 listopada 2023 roku, w obecności powódki, pełnomocnik pozwanego, na podstawie art. 496 k.c. i art. 497 k.c., złożył ewentualny zarzut zatrzymania kwoty 291.617,15 zł albo zabezpieczenia zwrotu tej kwoty – na wypadek przesłankowego uznania przez Sąd, że zawarta przez strony umowa jest nieważna (oświadczenie pełnomocnika pozwanego na rozprawie w dniu 28 listopada 2023 roku k.344v).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21 września 2010 roku A. C. i W. C. (dalej też łącznie: „Kredytobiorca”) zawarli umowę nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) (kredyt hipoteczny przeznaczony na zakup lub zamian nieruchomości na rynku wtórnym) (dalej: „Umowa”) z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. (dalej też „Bank”).

Umowa składała się z Części Szczególnej Umowy (dalej: CSU), Części Ogólnej Umowy (dalej: COU), a także „Ogólnych warunkach udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego (...)”, stanowiących część regulaminu, będących integralną częścią ww. umowy.

Zgodnie z §1 ust. 1 CSU kredyt został udzielony w kwocie 295.700,00 zł. Miał on zostać przeznaczony na spłatę kredytu mieszkaniowego udzielonego przez (...) Bank S.A. (148.000,00 zł) oraz dowolny cel (147.700,00 zł) (§1 ust. 2 CSU).

Okres kredytowania trwać miał od 21 września 2010 roku do 10 września 2039 roku (§ 1 ust. 3 CSU).

W § 2 CSU wskazano, iż całkowity koszt udzielonego kredytu wynosi szacunkowo 176.451,13 zł, natomiast prowizja za udzielenie kredytu wynosiła 5.914,00 zł.

W myśl § 3 ust. 1-2 CSU docelowym zabezpieczeniem spłaty kredytu miała być m.in. hipoteka kaucyjna do kwoty 473.120,00 zł ustanowiona na rzecz Banku na nieruchomości położonej w miejscowości Ł., ul. (...), działki nr (...) oraz cesja na rzecz banku praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości. Przejściowym zabezpieczeniem spłaty kredytu miało być ubezpieczenie kredytu na okres przejściowy w (...) SA (§ 3 ust. 4 CSU).

Spłata kredytu miała nastąpić w ratach równych w PLN (§ 5 ust. 3 CSU).

Stosownie do § 1 ust. 1 COU: „Kredyt mieszkaniowy (...) jest udzielany w złotych”.

Z kolei w świetle §1 ust. 2 pkt 1-2 COU w przypadku kredytu indeksowanego w walucie obcej, kwota udzielonego kredytu określona była w CSU w złotych z zastrzeżeniem, że kwota ta jest indeksowana do waluty obcej. Zobowiązuje Kredytobiorcy do spłaty wyrażone miał być w walucie obcej, do jakiej kredyt jest indeksowany, a ostateczna wysokość tego zadłużenia, określona miała zostać po wypłacie całej kwoty kredytu oraz po przeliczeniach na walutę po kursie

kupna danej waluty, zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w Banku w dniach i w momentach poszczególnych uruchomień środków.

Zgodnie z §1 ust. 2 pkt 3-4 COU na wysokość kwot zobowiązania Kredytobiorcy oraz wysokość rat kapitałowo-odsetkowej, mają wpływ zmiany kursów walut oraz zmiany spreadu walutowego miał ponosić Kredytobiorca, z uwzględnieniem §16 ust. 3-4 oraz §25 ust. 6.

Oprocentowanie kredytu, ustalane miało być według zmiennej stopy procentowej, stanowiącej sumę odpowiedniej stopy bazowej oraz marży banku, a ryzyko związane ze zmienną stopą procentową miał ponosić kredytobiorca (§ 2 ust. 1 COU). Stopa bazowa odpowiada obowiązującej w ostatnim dniu roboczym przed dniem uruchomienia środków stawce LIBOR 3M – w przypadku kredytów indeksowanych w USD lub CHF (§ 2 ust. 2 pkt 3 COU).

W przypadku kredytu indeksowanego w walucie obcej, uruchomienie środków miało następować w złotych lub w walucie, do jakiej kredyt jest indeksowany z zastrzeżeniem, że warunki uruchomienia są zgodnie z warunkami transakcji, dotyczącymi waluty oraz celu kredytowania (§ 16 ust. 1 COU).

W przypadku kredytów indeksowanego, gdy przyznana kwota kredytu, na skutek różnic kursowych, okaże się na dzień uruchomienia kredytu kwotą: 1/ przewyższającą kwotę wymaganą do realizacji celu określonego w CSU, bank uruchomi środki w wysokości, stanowiącej równowartość w walucie kredytu kwoty niezbędnej do realizacji tego celu oraz dokona obniżenia salda kredytu, o kwotę niewykorzystaną, 2/ niewystarczającą do realizacji celu mieszkaniowego, określonego w CSU, kredytobiorca zobowiązany jest przed uruchomieniem kredytu, do zbilansowania inwestycji ze środków własnych lub ze środków przeznaczonych na dowolny cel (§ 16 ust. 3 COU).

W przypadku wypłat w złotych, kwota transzy po wypłaceniu miała być przeliczana przez Bank na walutę, do jakiej kredyt jest indeksowany, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w Banku w dniu i momencie wypłaty środków (§ 16 ust. 4 COU).

Zgodnie z § 19 pkt 2 COU spłata kredytu nastąpić miała w złotych lub w zadeklarowanej przez Kredytobiorcę walucie kredytu. W przypadku spłaty kredytu w złotych, spłata miała nastąpić w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej, przy czym do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu miał być stosowany kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu i momencie spłaty (§ 19 pkt 3 COU). Zgodnie z § 19 pkt 6 COU spłata zaległej raty lub odsetek miała być wykonywana z datą wpływu środków, przy czym w przypadku kredytów indeksowanych, spłacanych w złotych w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej, do przeliczeń spłacanej zaległej kwoty, stosowany miał być kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów, obowiązującej w Banku w dniu i w momencie spłaty.

W przypadku kredytu indeksowanego, gdy wcześniejsza spłata kredytu nasepiła by w złotych w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej, do przeliczeń kwot spłaconych przed terminie stosowany miał być kurs sprzedaży danej waluty według pierwszej Tabeli kursowej obowiązującej w Banku w dniu spłaty, określonym w dyspozycji (§ 23 ust. 3 pkt 5 COU).

W umowie, ani w regulaminie nie ma wzmianki o sposobie ustalania kursu franka szwajcarskiego, który miał mieć zastosowanie przy realizacji umowy (umowa kredytu k. 30-39v, k. 143-163, k. 258-267v, regulamin k. 40-51, k. 268-279).

Wypłata kredytu nastąpiła w dwóch transzach (wypłata ostatniej transzy nastąpiła w dniu 5 listopada 2010 roku) w złotych. Bank przeliczył kwotę wypłaty tj. 291.617,15 zł na równowartość kwoty 103.412,16 CHF. Z pozostałej kwoty kredytu, tj. 1.481,50 CHF dokonano wcześniejszej spłaty kredytu z tytułu różnic kursowych. W okresie od dnia 10 listopada 2010 roku do dnia 6 kwietnia 2020 roku powódka uiściła na rzecz pozwanego kwotę 540.484,00 zł z tytułu spłaty rat kredytu. W dniu 6 kwietnia 2020 roku kredyt został spłacony w całości (zaświadczenie k. 56-63, k. 284-291, k. 365-367v, 379-381v, k. 368).

W dniu 15 listopada 2016 roku zmarł kredytobiorca W. C.. Sąd Rejonowy w Zgorzelsku Wydział I Cywilny po rozpoznaniu w dniu 22 czerwca 2017 roku w Zgorzelsku na rozprawie sprawy z wniosku A. C. przy udziale I. C. i A. S. postanowił stwierdzić, że spadek po W. C., na podstawie ustawy - z dobrodziejstwem inwentarza - nabyły A. C. (zona spadkodawcy) – w 1/2 części oraz I. C. (matka spadkodawcy) i A. S. (siostra spadkodawcy) – po 1/4 części (postanowienie k. 228).

W dniu 27 września 2017 roku przed notariuszem powódka A. C. oraz I. C. i A. S. zawarły umowę o dział spadku i zniesienie współwłasności. Na mocy ww. umowy powódka A. C. nabyła w całości na swoją rzecz cały przysługujący zmarłemu udział wynoszący 1/2 części w zabudowanej budynkiem mieszkalnym nieruchomości objętej księgą wieczystą (...) (protokół złożenia inwentarza k. 362-364, umowa o dział spadku i zniesienia współwłasności k. 74-80, k. 302-308, k. 355-361).

W dniu 11 grudnia 2023 roku A. S. zawarła z powódką A. C. umowę cesji wierzytelności – prawo do żądania zwrotu świadczenia nienależnego lub zapłaty odszkodowania od pozwanego banku w związku ze spłatą przedmiotowego kredytu, wskutek znajdujących się w tej umowie niedozwolonych klauzul umownych w postaci klauzul waloryzacyjnych (indeksacyjnych) lub innych wad prawnych, w tym powodujących nieważność tej umowy (umowa cesji k. 371).

W dniu 11 grudnia 2023 roku I. C. zawarła z powódką A. C. umowę cesji wierzytelności – prawo do żądania zwrotu świadczenia nienależnego lub zapłaty odszkodowania od pozwanego banku w związku ze spłatą przedmiotowego kredytu, wskutek znajdujących się w tej umowie niedozwolonych klauzul umownych w postaci klauzul waloryzacyjnych (indeksacyjnych) lub innych wad prawnych, w tym powodujących nieważność tej umowy (umowa cesji k. 372).

Powódka w piśmie datowanym na dzień 7 października 2019 roku zgłosiła reklamację związaną ze stosowaniem w przedmiotowej umowie kredytu niedozwolonych postanowień umownych polegających na przeliczeniu wypłaconej kwoty kredytu zgodnie z kursem kupna CHF obowiązującego w Banku oraz obowiązku spłaty kredytu po przeliczeniu każdej raty z zastosowaniem kursu sprzedaży. Ponadto, powódka domagała się zwrotu dokonanej nadpłaty oraz ustalenia dalszych spłat kredytu po takim kursie, po którym dokonano przeliczenia wypłaconego kredytu (traktowanego zatem jako kredytu złotowego) (reklamacja k. 69-72). W piśmie z dnia 28 października 2019 roku (data nadania k. 73) pozwany bank odpowiedział negatywnie na złożoną reklamację (odpowiedź banku k. 73-73v).

Powódka po pouczeniu przez Sąd o skutkach uznania postanowień umowy za abuzywne doręczonym na piśmie, złożyła pisemnie oświadczenie o chęci unieważnienia ww. umowy i rezygnacji z możliwości potwierdzania niedozwolonych postanowień umownych (oświadczenie powódki k. 328-331), które zostało doręczone pozwanemu w dniu 15 listopada 2023 roku (oświadczenie pełnomocnika pozwanego na rozprawie w dniu 28 listopada 2023 roku k. 344v).

W 2010 roku W. C. i A. C. zamierzali wybudować dom, w którym chcieli zamieszkać. Bank przedstawił kredyt w CHF jako korzystniejszą opcję. Nie wyjaśniono przy tym, w jaki sposób Bank będzie ustalał kurs CHF, nie przedstawiono też żadnych wykresów, historycznych kursów waluty, czy symulacji, obrazujących ryzyko kursowe związane z tego rodzaju umową kredytu, które uwzględniałaby w sposób kompleksowy nie tylko wysokość poszczególnych rat, ale też wysokość pozostałego do spłaty salda zadłużenia wyrażonego w PLN oraz ich wpływ na łączne koszty kredytu. Powódka uzyskała od Banku informację o stabilności kursu CHF, nie została poinformowana o nieograniczonym ryzyku kursowym, nie wytłumaczono jej mechanizmu indeksacji. Powódka zaufała Bankowi. Powódka podpisali także, Informację dla Wnioskodawców o ryzyku zmiennej stopy procentowej oraz o ryzyku kursowym, Informację dla Wnioskodawców o ryzyku zmiennej stopy procentowej oraz ryzyku zmian cen rynkowych nieruchomości oraz Informację dla Wnioskodawców o ryzyku zmiennej stopy procentowej, ryzyku kursowym, ryzyku zmiany spreadu walutowego oraz ryzyku zmian cen rynkowych nieruchomości. Umowa nie była negocjowana, została zawarta z wykorzystaniem wzorca umownego stosowanego przez pozwanego.

W dacie zawarcia umowy W. C. i A. C. byli konsumentami. W kredytowanej nieruchomości nie była prowadzona ani zarejestrowana działalność gospodarcza. Dom nie był również wynajmowany. Powódka posiada wykształcenie zawodowe kucharz. Natomiast kredytobiorca W. C. był strażakiem. W dacie zawierania umowy kredytobiorców W. C. i A. C. łączyła wspólność ustawowa majątkowa i trwała ona nieprzerwanie do śmierci W. C.. Do śmierci męża powódki, kredytobiorcy spłacali kredyt razem, natomiast po jego śmierci kredyt spłacała wyłącznie powódka.

W. C. i A. C. mieszkali w kredytowanym domu. W 2020 roku powódka sprzedała nieruchomość. Ze środków uzyskanych ze sprzedaży domu spłaciła przedmiotowy kredyt oraz kupiła mieszkanie.

(wniosek kredytowy k. 132-135, informacje dla wnioskodawców k. 165-167, k. 169-170, k. 172-174, zeznania powódki na rozprawie w dniu w dniu 28 listopada 2023 roku k. 343-344v).

(...) Bank (...) S.A. jest następcą prawnym (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G., z którym Kredytobiorcy zawarli powyższą Umowę.

Do chwili zamknięcia rozprawy w niniejszej sprawie pozwany Bank nie zapłacił powódce żądanych przez nią kwot (okoliczności bezsporne).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych wyżej dowodów z dokumentów, uznając je za wiarygodne w całości. Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się także na zeznaniach powódki przesłuchanej w charakterze strony, uznając ten dowód za wiarygodny całości. Czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd uwzględnił także zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 k.p.c. oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 k.p.c.

Sąd nie poczynił ustaleń faktycznych w oparciu o pozostałe, niewymienione w stanie faktycznym, a przedłożone przez strony do akt sprawy dokumenty uznając ich treść za nieprzydatną dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy (art. 227 k.p.c.).

Sąd uznał za nieprzydatny w realiach przedmiotowej sprawy przeprowadzony na rozprawie dowód z zeznań przesłuchanych świadków, wnioskowany przez pozwanego, tj. M. K. (k. 394-394v) i P. M. (k. 422-422v), jako że wzmiankowani świadkowie nie pamiętali konkretnie powódki ani czynności zawierania przedmiotowej umowy.

Sąd oddalił na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. wnioski o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego uznając je za nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy (postanowienie - protokół rozprawy k. 422v).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo w zakresie roszczenia głównego, tj. roszczenia o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z przedmiotowej umowy o kredyt łączącej strony postępowania oraz roszczenie o zapłatę z tego tytułu, zasługiwało na uwzględnienie w niemal całości. Jedynie w zakresie części żądania zasądzenia odsetek podlegało oddaleniu.

Wobec powyższego Sąd w ogóle nie orzekał w przedmiocie żądania ewentualnego, zgłoszonego przez powódkę.

Decydujący dla określenia niedozwolonego charakteru warunków umowy jest moment zawarcia umowy (tak m.in. w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 roku, sygn. akt V CSK 382/18, LEX 2771344). Oznacza to, że późniejsze ewentualne zmiany umowy (tj. aneksy, porozumienia) lub regulaminu nie mają prawnego znaczenia w kwestii oceny, czy postanowienia umowy są niedozwolone. Ponadto jak zostało wskazane dla oceny niedozwolonego charakteru postanowień zawartych w umowie decydujący jest moment jej zawarcia – co wynika także z art. 4 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE. L Nr 95, str. 29). Zgodnie bowiem ze wskazanym przepisem Dyrektywy nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy.

Zgodnie z przepisem art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku – Prawo bankowe (dalej też jako „UPrB”) - w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia spornej Umowy – przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Stosownie do art. 69 ust. 2 cytowanej ustawy umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Z powyższego wynika, że umowa kredytu jest umową nazwaną, dwustronnie zobowiązującą. Na jej podstawie bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji drugiej strony – kredytobiorcy kwotę środków pieniężnych (kwotę kredytu), a kredytobiorca zobowiązuje się zwrócić kwotę wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami. Uprawnienie kredytobiorcy polega na tym, że może domagać się od banku wypłaty kredytu a obowiązek polega na tym, że ma zwrócić wypłaconą mu kwotę wraz z odsetkami. Umowa kredytu jest umową odpłatną, gdyż na kredytobiorcę nakłada obowiązek zapłacenia bankowi odsetek oraz prowizji, które mają charakter wynagrodzenia za korzystanie ze środków pieniężnych banku. Ponadto jest to umowa konsensualna, czyli dochodzi do skutku w wyniku samego uzgodnienia przez strony jej podstawowych postanowień. Przedmiotem kredytu musi być określona kwota pieniężna. W umowie muszą być także określone zasady spłaty sumy kredytu.

Ponadto wskazać należy, iż sporna Umowa o kredyt hipoteczny została zawarta przed zmianą ustawy Prawo bankowe, dokonaną ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. (Dz.U. z 2011 roku, Nr 165, poz. 984), na mocy której dodano art. 69 ust. 2 pkt 4a UPrB, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, umowa kredytu powinna zawierać szczegółowe zasady określenia sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasady przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Ustawa ta wprowadziła także uregulowanie, zawarte w art. 69 ust. 3 zdanie 1 UPrB, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w tej walucie oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie.

Powyższe przepisy nie stanowią ustawowej definicji kredytu indeksowanego lub denominowanego. Przyjmuje się jednak, że kredyt denominowany lub indeksowany do waluty obcej to kredyt udzielony w złotych polskich, którego kwota jest odnoszona do waluty obcej. Kredyt taki jest kredytem złotowym, z tym, że na skutek denominacji lub indeksacji, saldo kredytu wyrażane jest w walucie obcej, do której kredyt został denominowany lub indeksowany. Kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kredytu bądź w walucie, do której kredyt został denominowany lub indeksowany bądź w walucie polskiej, po przeliczeniu raty wyrażonej w walucie. Wypłata kredytu indeksowanego lub denominowanego do waluty obcej następuje w złotych polskich, zaś operacja z walutą obcą dokonywana jest jedynie „na papierze” dla celów księgowych, do faktycznego przekazania wartości dewizowych nie dochodzi. Do faktycznego obrotu dewizowego dochodzi dopiero wówczas, gdy strony uzgodnią, że spłata kredytu przez kredytobiorcę następować będzie w walucie, do której kredyt indeksowano lub denominowano.

Mając powyższe na uwadze dokonać należy rozróżnienia pomiędzy kredytem indeksowanym do waluty obcej, a kredytem czysto walutowym. W przeciwieństwie do kredytu indeksowanego, kredyt walutowy to kredyt udzielony w innej niż PLN walucie, a zatem również w tej walucie wypłacany i spłacany. W niniejszej sprawie z uwagi na to, iż środki finansowe zostały wypłacone powódce w walucie polskiej oraz Umowa przewidywała, że w takiej też walucie powódka będzie spłacać raty kapitałowo-odsetkowe, z całą pewnością należy mówić o kredycie indeksowanym, nie zaś kredycie walutowym.

Podkreślić należy, iż zastosowany w Umowie mechanizm indeksacji nie zmieniał kwoty i waluty kredytu, wyrażonej w PLN, a stanowił on jedynie klauzulę przeliczeniową, mocą której strony ustaliły, że ostateczna wysokość zobowiązania kredytobiorców do spłaty wyrażona w CHF, określona będzie po wypłacie całej kwoty (co nastąpić miało w PLN), i po przeliczeniach na tą walutę po kursie jej kupna zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w Banku w dniach i momentach poszczególnych uruchomień środków, Kredytobiorca zobowiązany był do dokonania spłaty kredytu - przy czym wysokość rat, uiszczanych w PLN, obliczona miała być według kursu CHF.

Zgodnie z jednolitą linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, przed wejściem w życie ww. ustawy z dnia 29 lipca 2011 roku, tzw. „ustawy antyspreadowej”, dopuszczalne było na zasadzie swobody umów zaciągnięcie zobowiązania kredytowego w walucie obcej z równoczesnym zastrzeżeniem, że wypłata i spłata kredytu będzie dokonywana w walucie krajowej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 marca 2011 roku, IV CSK 377/10; z dnia 29 kwietnia 2015 roku, V CSK 445/14; z dnia 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14; z dnia 27 lutego 2019 roku, II CSK 19/18 oraz z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18). Argumentem przemawiającym za dopuszczalnością zawierania umów o kredyt indeksowany przed wejściem w życie ww. ustawy nowelizującej było właśnie wprowadzenie do ustawy Prawo bankowe przepisu dotyczącego kredytów indeksowanych do waluty innej niż polska. Racjonalny ustawodawca nie wprowadziłby bowiem do porządku prawnego umowy, co do której zachodzą przesłanki do stwierdzenia jej nieważności.

Umowa kredytu indeksowanego, przewidującego spread walutowy, mieściła się zatem w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowiła jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 UPrB).

Mając na uwadze treść postanowień w niniejszej Umowie Sąd uznał, że określono w niej kwotę w złotych polskich, która podlegać będzie wypłacie kredytobiorcy, zaś jakiej kwocie w CHF będzie odpowiadać ta kwota, miało zostać ustalone w dniu wypłaty całej kwoty kredytu i po przeliczeniach na tą walutę po kursie jej kupna zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w Banku w dniach i momentach poszczególnych uruchomień środków. Zauważyć należy, iż powódka była zainteresowana otrzymaniem kwoty w złotych polskich i otrzymała taką kwotę, na jaką się z pozwanym Bankiem umówiła. Kwota otrzymanego kredytu była zatem znana. Określona w umowie kwota została powódce faktycznie wypłacona. Natomiast strony w Umowie ustaliły, że wartość wypłaconej w PLN kwoty (saldo kredytu) zostanie przeliczona do CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów.

Samo wprowadzenie do Umowy postanowienia przewidującego mechanizm indeksacji - z wyżej wskazanych już względów - w ocenie Sądu, nie było sprzeczne z treścią art. 69 ust. 1 i 2 UPrB, gdyż nie naruszało zasady swobody umów, wyrażonej w art. 353¹ k.c. Natomiast inną kwestią jest sposób określenia przez pozwanego Banku mechanizmu indeksacji poprzez odesłanie do kursów walut, ustalanych w Tabelach kursowych, tworzonych przez Bank.

Sąd ocenił, że przedmiotowa umowa nie jest nieważna z powodu rażącego naruszenia zasad współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Stwierdzenie nieważności czynności prawnej z powodu jej sprzeczności z zasadami współzycia społecznego może nastąpić jedynie w wyjątkowych wypadkach. W ocenie Sądu, powódka nie wykazała, aby w niniejszej sprawie zachodził taki wyjątkowy wypadek, w szczególności, aby znajdowała się ona w anormalnej sytuacji w chwili zawierania Umowy, bądź aby z uwagi na cechy osobowe nie była w stanie zrozumieć treści czynności prawnej.

Zdaniem Sądu, podstawy nieważności zawartej przez strony umowy kredytowej nie stanowią także przepisy art. 58 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. Sąd Okręgowy podziela w tym przedmiocie stanowisko zaprezentowane przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 grudnia 2022 roku w sprawie o sygn. akt V ACa 128/22. Zgodnie z tym stanowiskiem, przyjęty w umowie sposób określenia świadczeń, odwołujący się do wskaźników publikowanych we własnej tabeli kursów banku, która ma charakter ogólny i reguluje stosunki danego rodzaju, analogicznie jak w przypadku cenników powszechnie stosowanych przez przedsiębiorców w relacjach z ich kontrahentami, co do zasady nie powinien być uznany za sprzeczny z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa. Tego rodzaju klauzule zostały wymienione przez ustawodawcę w art. 385³ k.c. jako niedozwolone klauzule umowne, co uzasadnia tezę, iż - co do zasady - nie są one traktowane przez ustawodawcę jako bezwzględnie zabronione.

W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego klauzule przewidujące indeksację wedle kursów walut określonych przez bank bez wskazania w umowie obiektywnych kryteriów ich ustalania oceniano jako niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ k.c. (por. uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego: z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, z 1.03.2017 r., IV CSK 285/16, z 19.09.2018 r., I CNP 39/17, z 24.10.2018 r., II CSK 632/17, z 13.12.2018 r., V CSK 559/17, z 4.04.2019 r., III CSK 159/17, z 9.05.2019 r., I CSK 242/18, z 27.11.2019 r. II CSK 483/18, z 29.10.2019 r. IV CSK 309/18 oraz z 11.12.2019 r., V CSK 382/18).

W uchwale z 28 kwietnia 2022 r. w sprawie III CZP 40/22 Sąd Najwyższy wskazał wprost, że postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu nie są dotknięte sankcją nieważności, ale - jeśli spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne - nie wiążą konsumenta w rozumieniu art. 385¹ k.c.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy podziela pogląd, że sankcja określona w art. 385¹ § 1 k.c. winna być traktowana jako *lex specialis* wobec sankcji z art. 58 § 1 k.c. (por. K. Osajda, w: Kodeks cywilny. Komentarz, uwagi do art. 353¹; por. M. Safjan, w: Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz. Art. 1-449¹⁰, red. K. Pietrzykowski, uwagi do art. 353¹).

W ocenie Sądu ww. umowa jest nieważna dlatego, że jej postanowienia dotyczące indeksacji - w zakresie, w jakim odsyłają do kursów waluty ustalonych jednostronnie przez Bank w Tabelach kursowych stanowią klauzule abuzywne - co w przypadku konsumentów prowadzi do konieczności uznania umowy za nieważną.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, wskazać należy, iż w przedmiotowej umowie kredytu strony wprawdzie określiły wzajemne świadczenia (w tym kwotę do wypłaty w PLN oraz oprocentowanie, w oparciu o które ustalona miała być kwota do spłaty), jednak postanowienia klauzul indeksacyjnych, w związku z przyznaniem wyłącznie Bankowi uprawnienia do ustalania kursów walut w Tabeli kursów, dawały stronie pozwanej możliwość dowolnej i nieograniczonej żadnymi postanowieniami umownymi zmiany wysokości świadczenia.

Jako rażąco naruszające równowagę kontraktową między stronami Sąd uznał następujące postanowienia umowne: **§ 1 ust. 1 CSU oraz § 1 ust. 2, § 8 ust. 9 pkt 3, § 16 ust. 4, § 19 ust. 1, 3, 6 i § 23 ust. 3 pkt 5 COU.**

W umowie kredytu nie ma precyzyjnych zasad, którymi Bank miał się kierować przy ustalaniu kursów. Nie ma również przepisów prawa, które wpływają na sposób określania kursu przez pozwanego. Bank nie ma wpływu na wysokość kursów stosowanych na rynkach walutowych, lecz sposób określania kursów stosowanych przez Bank dla poszczególnych transakcji w świetle umowy jest niczym nieograniczony. Kryteria rynkowe i potencjalny wpływ nadzoru finansowego nie stanowią tu wystarczającej granicy. Ustalenie kursu na zbyt niskim (w przypadku kupna) lub zbyt wysokim (w przypadku kursu sprzedaży) poziomie nie musi spowodować rezygnacji kontrahentów banku z transakcji walutowych już tej przyczyny, iż zgodnie z umową są zobowiązane do zawierania takich transakcji. Bank może także ustalić równocześnie kilka tabeli kursów i stosować je w zależności od rodzaju transakcji (a więc inny kurs stosować dla transakcji kantorowych, inny dla skupu/sprzedaży dokonywanej za pośrednictwem rachunków bankowych, zaś jeszcze inny dla obliczeń związanych z udzielaniem i spłatą kredytów).

Wskazane w regulaminie, który stanowi integralną część umowy kredytu, podstawy określania wysokości świadczeń stron mają charakter bardzo nieprecyzyjny. Ani w umowie, ani w regulaminie nie zostały podane reguły, zgodnie z którymi bank miał ustalać parametry w Tabeli kursów walut obcych obowiązującej w Banku. Kwestia ta uniemożliwia konsumentowi sprawdzenie prawidłowości danych przyjmowanych przez bank przy ustalaniu tabeli. Postanowienia regulaminu określające tabelę kursów nie zawierały precyzyjnych reguł czy wzoru pozwalających na weryfikację kursu.

Przepis art. 385¹ § 1 k.c. stanowi, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które nie zostały z nim indywidualnie uzgodnione, nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to jedynie postanowień określających główne świadczenia

stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c., zamieszczona w umowie klauzula abuzywna nie wiąże konsumenta, a strony są związane umową w pozostałym zakresie.

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie zostały spełnione przesłanki określone w powołanym przepisie, pozwalające uznać postanowienia łączącej strony Umowy dotyczące mechanizmu indeksacji, za klauzule abuzywne.

Dowody w niniejszej sprawie wykazują, że powódka zawarła przedmiotową Umowę o kredyt jako konsument zgodnie z art. 22¹ k.c., Bank natomiast zawarł tę umowę w ramach prowadzonej działalności gospodarczej w zakresie czynności bankowych (art. 43¹ k.c.).

Przepis art. 22¹ k.c. określa, że konsument to osoba fizyczna dokonująca z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

Dla pojęcia konsumenta całkowicie obojętny jest także sam fakt prowadzenia przez osobę fizyczną działalność gospodarczą lub zawodową. Konsumentem będzie zatem zarówno osoba fizyczna dokonująca czynności prawnej niezwiązanej ze swoją działalnością profesjonalną, jak i czynności związanej co prawda z tą działalnością, ale tylko pośrednio (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 28 lutego 2022 roku, sygn. akt I ACa 564/21, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 31 marca 2022 roku, sygn. akt I ACa 910/21).

Niewątpliwie powódka zawierając sporną umowę kredytu działała jako konsument, umowa została zawarta w celu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych powódki, podobnie zresztą została zakwalifikowana przez bank. W kredytowanej nieruchomości nie była prowadzona ani zarejestrowana działalność gospodarcza. Dom nie był również wynajmowany. Powódka posiada wykształcenie zawodowe kucharz. W. C. i A. C. mieszkali w kredytowanym domu. W 2020 roku powódka sprzedała nieruchomość. Ze środków uzyskanych ze sprzedaży domu spłaciła przedmiotowy kredyt oraz kupiła mieszkanie.

Bez znaczenia jest wykształcenie konsumenta, czy wykonywany zawód (ekonomista, prawnik, doradca kredytowy, pracownik banku) czy doświadczenie kredytowe. Wyodrębnienie kategorii konsumentów, w szczególności w przypadku kredytobiorców, którzy zawarli z bankiem kredyt w walucie obcej jest bowiem dokonane ze względu na ich strukturalną słabość rynkową, nie zaś w zależności od stanu wiedzy lub świadomości konkretnych podmiotów (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 19 stycznia 2022 roku, I ACa 104/20; wyrok TSUE z dnia 21 marca 2019 roku, C-590/17).

O statusie konsumenta przesądza chwila zawarcia umowy. „W rolę konsumenta się tylko wchodzi, tak samo jak w rolę przedsiębiorcy, i żadne działanie post factum nie ma mocy tego zmienić. Gdyby było inaczej, nie istniałaby jakakolwiek pewność obrotu gospodarczego. Zamiar określonego wykorzystania środków pochodzących z kredytu wynika wprost z umowy kredytowej (kredyt jest zawsze celowy), zamiar określonego wykorzystania przedmiotu kredytowania (najczęściej nieruchomości) jest przez osobę zawierającą kredyt artykułowany pośrednio. Należy go badać na dzień zawarcia umowy kredytowej. Zamiar ten bez konsekwencji dla statusu konsumenta może się zmienić w czasie” (vide: Jacek Zandecki, Status prawny konsumenta jako strony umowy o kredyt indeksowany/denominowany do franka szwajcarskiego, Studium Prawa Publicznego, Nr 2 (22) 2018).

Zgodnie z wyrokiem TSUE z dnia 20 stycznia 2005 roku (C-464/01) „na podstawie przedstawionych dowodów do sądu, przed którym zawisł spór, należy rozstrzygnięcie kwestii, czy dana umowa miała na celu zaspokojenie - w niepomijalnym zakresie - potrzeb wynikających z działalności gospodarczej danej osoby, czy raczej użytek gospodarczy stanowił zaledwie element o nikłym znaczeniu. W tym celu sąd krajowy powinien rozważyć nie tylko treść, charakter i cel umowy, ale również obiektywne okoliczności, które towarzyszyły jej zawarciu”.

W niniejszej sprawie zostało wykazane, że przedmiotowa umowa kredytu została zawarta w celu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych powódki.

W ocenie Sądu nie budzi także w niniejszej sprawie wątpliwości, że postanowienia dotyczące indeksacji w przedmiotowej Umowie nie były uzgadniane z powódką indywidualnie przed zawarciem Umowy. Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.). Przy czym należy podkreślić, że wzorce są to klauzule, opracowane przed zawarciem umowy i wprowadzane do stosunku prawnego przez jedną ze stron w ten sposób, że druga strona nie ma wpływu na ich treść. Są one zwykle opracowywane w oderwaniu od konkretnego stosunku umownego i w sposób jednolity określają treść przyszłych umów, stąd strona która wyraziła zgodę na stosowanie wzorca nie może zmieniać jego treści według swojej woli. Ciężar dowodu, że dane postanowienie umowne zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385¹ § 4 k.c.). Strona pozwana w niniejszej sprawie nie wykazała, aby powódka miała wpływ na postanowienia umowne dotyczące indeksacji. Zaakceptowanie przez powódkę kwestionowanych postanowień poprzez podpisanie przedmiotowej Umowy nie oznacza, że postanowienia te zostały z powódką indywidualnie uzgodnione lub że powódka miała wpływ na ich treść.

Kolejno wskazać należy, iż sporne postanowienia stanowią główny przedmiot umowy (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18 i w wyroku z 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/15 oraz Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 14 marca 2019 r. w sprawie D. C-118/17 i w wyroku z 12 lutego 2014 r. w sprawie K.C-26/13 oraz Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 26 sierpnia 2020 r., w sprawie VI ACa 801/19). W związku z tym ustalić należało, czy sformułowane zostały one w sposób jednoznaczny. Postanowienia te w ocenie Sądu nie spełniają tego kryterium. Na podstawie kwestionowanych postanowień umownych nie było bowiem możliwe precyzyjne określenie kwoty kredytu w CHF oraz kwoty spłaty w CHF bez odniesienia do Tabeli Kursów, tworzonej jednostronnie przez Bank. Przy czym, w Umowie nie zostały określone w jednoznaczny i weryfikowalny sposób kryteria ustalania przez Bank kursów walut, w tym nie wskazano kryteriów co do górnej granicy kursów ustalanych jednostronnie przez Bank.

W przytoczonym wyroku Trybunału Sprawiedliwości w sprawie C-26/13 wskazano, że ocena tego, czy warunek umowny został wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinna uwzględniać wszystkie okoliczności sprawy, w szczególności informacje udzielone konsumentowi przy zawarciu umowy oraz nie powinna ograniczać się do aspektów ściśle formalnych i językowych, a uwzględniać również konsekwencje ekonomiczne zastosowania warunku i jego ewentualny stosunek do pozostałych warunków umownych.

W niniejszej sprawie należało rozważyć także, czy informacje udzielone powódce przez pozwanego były wystarczające do podjęcia przez powódkę świadomej i rozważnej decyzji. Zgodnie z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości z dnia 20 września 2018 roku w sprawie C-51/17 warunki umowy powinny być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, co zobowiązuje instytucje finansowe do dostarczenia kredytobiorcom informacji wystarczających do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. Wymóg ten oznacza zatem, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta. Ponadto w wyroku w sprawie C-609/16, wydanym w dniu 10 czerwca 2021 roku, Trybunał Sprawiedliwości potwierdził wyrażane już we wcześniejszych wyrokach stanowisko, że wymogu przejrzystości warunków umownych nie można zawęzać do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym. Ponieważ ustanowiony przez dyrektywę nr 93/13 system ochrony opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażania warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem, a więc wymóg przejrzystości ustanowiony w tej dyrektywie, musi podlegać wykładni rozszerzającej (por. wyrok z dnia 3 marca 2020 roku w sprawie C#125/18).

Podnieść należy zgodnie z orzeczeniem Sądem Apelacyjnym w Warszawie (wyrok z 26 sierpnia 2020 r., w sprawie VI ACa 801/19), że świadomość ryzyka kursowego to taki stan, w którym kredytobiorca w chwili zawierania umowy kredytu ma wiedzę, jak kształtowałyby się jego zadłużenie oraz koszty obsługi spłaty kredytu w przypadku silnej deprecjacji złotówki względem danej waluty obcej, z której kursem dany kredyt został powiązany, ale w oparciu o treść umowy kredytu, która ma zostać zawarta, a nie przez bliżej niedookreślone symulacje, które mogą być powiązane z jej treścią.

Z dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie nie wynika, aby strona pozwana sprostała powyższemu obowiązkowi, aby pozwany Bank przed zawarciem przedmiotowej Umowy przedstawił w rzetelny sposób informację o tym, że mogą wystąpić znaczne wahania kursu waluty indeksacji, co może mieć znaczący wpływ na wysokość raty kredytowej i salda zadłużenia. W szczególności powódce nie przedstawiono symulacji rat kredytowych przy założeniu znacznego wzrostu kursu CHF. Powódka nie miała przesłanek by zakładać, że istnieje realne ryzyko gwałtownego i znacznego wzrostu kursu CHF oraz że uzyskała od Banku informacje pozwalające im ocenić, jakie konsekwencje ekonomiczne ma dla nich zobowiązania znaczny wzrost kursu waluty indeksacji.

Podkreślić należy, iż podpisanie lakonicznych oświadczeń o świadomości ryzyka zmiennej stopy procentowej, ryzyka kursowego, ryzyka zmiany spreadu walutowego oraz ryzyka zmian cen rynkowych nieruchomości – samo przez się nie spełnia wymogu udzielenia rzetelnej i jasnej informacji w powyższym zakresie.

Informacja tego typu, aby mogła być uznana za wystarczającą, powinna być znacznie szersza i dokładniejsza, w szczególności winna obejmować wykresy historycznych wahań kursu CHF oraz konkretne symulacje wysokości rat kredytu w przypadku znacznego wzrostu kursu tej waluty. Pracownik banku powinien także omówić przedmiotowe symulacje i wykresy z powodami, aby zapoznać ich w pełni z ryzykiem, które przyjmują na siebie decydując się na przedmiotowy kredyt. Wobec nieprzedstawienia powyższych informacji powódce, Sąd uznał, że pozwany nie sprostał spoczywającemu na nim obowiązkowi należytego poinformowania konsumenta o ryzyku związanym z oferowanym mu produktem bankowym.

Gdyby powódce rzeczywiście zostało należycie wyjaśnione znaczenie zmiany kursu waluty i ponoszonego ryzyka, to założyć można, iż nie decydowałaby się na kredyt powiązany z kursem waluty obcej w sposób wadliwy w perspektywie jego spłacania przez kilkadziesiąt lat. Gdyby kredytujący Bank zamierzał wystarczająco poinformować powódkę, działającą jako konsument, o niebezpieczeństwach wynikających z kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, to nie proponowałby w ogóle zawierania takich umów kredytowych, zdając sobie sprawę jako profesjonalista, że umowa taka może zostać łatwo oceniona jako nieuczciwa (por. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 października 2019 roku w sprawie IV CSK 309/18).

Wobec uznania, że kwestionowane postanowienia umowne odnosiły się do świadczenia głównego i nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, możliwe było przejście do badania kolejnych przesłanek z art. 385¹ k.c.

Sąd ocenił, że kwestionowane postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki powódki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy. Przez rażące naruszenie interesów konsumenta należy rozumieć nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku (tak w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 października 2020 roku, w sprawie I ACa 709/19). Ocena zachowania w świetle dobrych obyczajów następuje najczęściej poprzez odwołanie się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację tych wartości, uznawane są za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem braku równowagi stron (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2016 roku w sprawie I CSK 125/15 i z dnia 4 kwietnia 2019 roku w sprawie III C 159/17).

W niniejszej sprawie Sąd podziela ugruntowany już w orzecznictwie pogląd, iż niejasny i niepoddający się weryfikacji mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 kwietnia 2019 roku w sprawie III

C 159/17). Ponadto niewątpliwie dobre obyczaje narusza także całkowite i nieograniczone obciążenie konsumenta ryzykiem zmiany kursu walut (tak w wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 4 listopada 2020 roku, w sprawie V ACa 300/20). Warto przy tym wskazać, że w niniejszej sprawie w chwili zamknięcia rozprawy kurs CHF wynosił blisko dwukrotnie więcej niż w dacie zawarcia przez strony umowy kredytu.

Zgodnie z art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Dla oceny danego postanowienia na podstawie art. 385¹ k.c. nie ma żadnego znaczenia sposób wykonywania umowy przez strony. W niniejszej sprawie nie podlegało zatem badaniu i nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia, czy pozwany Bank korzystał z możliwości, wynikających ze spornych postanowień umownych, a więc czy ustalane przez niego kursy walut w Tabeli Kursów były zawyżone w stosunku do kursów NBP lub kursów ustalanych przez inne banki. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli stwarza dla przedsiębiorcy samą możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta. Za rażąco sprzeczne z interesem konsumenta uznać należy już samo skonstruowanie mechanizmu ustalania wartości świadczenia jednostronnie przez Bank, ponieważ mechanizm ten narusza równowagę kontraktową, umożliwiając przedsiębiorcy wpływ na kształtowanie obowiązków umownych konsumenta.

Należy wskazać, że zgodnie z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości z dnia 29 kwietnia 2021 roku, wydanym w sprawie C-19/20, sąd krajowy jest zobowiązany do stwierdzenia nieuczciwego charakteru warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą, a konsumentem, nawet jeśli warunek ten został zmieniony przez te strony w drodze umowy. Wyjątkiem od tej reguły jest sytuacja, kiedy konsument wyraził wolną i świadomą zgodę na zmianę nieuczciwego warunku i na rezygnację z ochrony przed nieuczciwymi postanowieniami umownymi. W niniejszej sprawie powódka nie wyraziła świadomej zgody na zmianę nieuczciwego warunku umownego, a wręcz przeciwnie - wnosząc pozew w niniejszej sprawie domagała się objęcia jej ww. ochroną.

W wyroku z dnia 3 października 2019 roku, w sprawie C-260/18, Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, sąd może przyjąć zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Natomiast w wyroku z dnia 29 kwietnia 2021 roku, w sprawie C-19/20 Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że skutki stwierdzenia przez sąd istnienia nieuczciwego warunku w umowie, zawartej między przedsiębiorcą, a konsumentem, podlegają przepisom prawa krajowego, przy czym kwestia utrzymania się w mocy takiej umowy powinna być oceniana z urzędu przez sąd krajowy zgodnie z obiektywnym podejściem na podstawie tych przepisów.

W przedmiotowej sprawie w ocenie Sądu nie ma możliwości zastąpienia abuzywnych postanowień, dotyczących mechanizmu indeksacji, odsyłającego do Tabeli Kursów przepisami o charakterze dyspozytywnym. W związku z powyższym należało ustalić, czy w tych konkretnych okolicznościach po wyeliminowaniu z Umowy postanowień uznanych za abuzywne i niezastąpieniu ich innymi postanowieniami, Umowa ta może nadal obowiązywać.

Opisywana klauzula indeksacyjna stanowi element określający główne świadczenie stron umowy kredytu indeksowanego. Wobec tego, stwierdzić należy, że usunięcie postanowienia określającego główne świadczenia stron, prowadzi do tego, że pomiędzy stronami brak jest zgody na zawarcie umowy. Powyższe prowadzi do wniosku że na skutek stwierdzenia abuzywności wskazanych postanowień umownych, umowę należy uznać za nieważną. Wyeliminowanie z umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej postanowień dotyczących indeksacji prowadzi nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również pośrednio do zamknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją. Usunięcie tych postanowień z umowy powoduje, że umowa ta nie może nadal obowiązywać bez tych warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (por. powołany już wyżej wyrok w sprawie C-260/18). Po wyeliminowaniu z umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej postanowień dotyczących indeksacji - a więc postanowień wyznaczających naturę tego stosunku zobowiązaniowego - umowę należałoby uznać za nieważną także

na podstawie art. 353¹ k.c., jako sprzeczną z naturą zobowiązania. Wylimitowanie z umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej postanowień dotyczących indeksacji doprowadziłoby bowiem do takiego zniekształcenia tego stosunku zobowiązaniowego, że nie odpowiadałby on już jego naturze, której istotą jest wprowadzenie postanowień dotyczących indeksacji, pozwalających na ustalenie salda zadłużenia w walucie obcej a następnie zastosowanie do tak ustalonego salda zadłużenia oprocentowania ustalonego według stawki LIBOR.

Sąd ocenił, że przedmiotowa umowa kredytu jest nieważna, ponieważ abuzywne są zawarte w niej postanowienia określające mechanizm waloryzacji. Bez tych postanowień umowa nie może dalej wiązać, gdyż brak jest zasadniczych jej elementów, tj. określenia świadczenia stron. Brak jest zatem podstaw do zastosowania art. 385¹ § 2 k.c. czy też art. 6 ust. 1 in fine dyrektywy nr 93/13.

Wskazać należy, że skutkiem uznania za niedozwolone postanowień umownych dotyczących zasad ustalania kursów walut, jest konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta. Postanowienia takie przestają wiązać już od chwili zawarcia umowy. Oznacza to, że nie stanowią elementu treści stosunku prawnego i nie mogą być uwzględniane przy rozpoznawaniu spraw związanych z jego realizacją. W rezultacie konieczne jest przyjęcie, że łączący strony stosunek umowny nie przewiduje zastosowania mechanizmu indeksacji w kształcie określonym pierwotną umową: pozostaje sformułowanie o indeksacji i przeliczeniu świadczeń bez precyzyjnego wskazania sposobu określania kursów. W szczególności nie jest możliwe zastosowanie kursu LIBOR i marży banku, gdyż jest to rozwiązanie zupełnie nie wynikające z oświadczeń woli stron (podobnie: uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, OSNC zb. dod. 2021/B/20, z dnia 10 maja 2022 roku, II CSKP 285/22, z dnia 13 maja 2022 roku, II CSKP 293/22).

Nie jest możliwe zatem w konsekwencji powyższego, ustalenie wysokości świadczenia kredytobiorcy, tj. ustalenie wysokości kwoty, która podlega zwrotowi na rzecz banku i która stanowi podstawę naliczenia odsetek należnych od kredytobiorcy. Wobec niezgodnienia przez strony wysokości podstawowego świadczenia choćby jednej ze stron, umowę należy uznać za nieważną. Dlatego Sąd podzielił stanowisko, że pozostawienie umowy w kształcie okrojonym poprzez wylimitowanie z niej klauzul indeksacyjnych określających główne świadczenia stron umowy, stanowiłoby naruszenie art. 353¹ k.c. wyrażającego zasadę swobody umów. Byłoby sprzeczne z istotą, naturą stosunku zobowiązaniowego, który strony chciały wykreować. Bez takich bowiem postanowień nie może dojść do ważnego zawarcia umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej (tak uznał m. in. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 4 września 2020 roku, V ACa 44/19, LEX nr 3102217). Dalsze utrzymanie umowy kredytowej, po wylimitowaniu klauzul zakwestionowanych przez kredytobiorcę, nie jest możliwe, dlatego trzeba przyjąć upadek całej umowy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, OSNC zb. dod. 2021/B/20; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 listopada 2019 roku, I ACa 268/19, Legalis nr 2282846).

Za słusznością powyższej argumentacji przemawia także orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, z którego wynika zakaz uzupełniania powstałej w ten sposób luki w umowie przepisami dyspozytywnymi - w szczególności pozwalającym na zastosowanie kursu średniego NBP (vide: wyrok z dnia 3 października 2019 roku, C-260/18, Legalis nr 2230278; oraz z dnia 29 kwietnia 2021 roku, C-19/20, Legalis nr 2562735). Stanowiska tego nie zmienia wyrok z 2 września 2021 r. (sygn. C-932/19, Legalis nr 2606025) m.in. z tego powodu, że w Polsce nie wprowadzono ustawowego kursu wymiany walut w umowach kredytów. Brak możliwości zastosowania średniego kursu NBP potwierdził także Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 2 marca 2022 r. (sygn. II CSKP 520/22, Legalis nr 2698157). Po stwierdzeniu nieważności nieuczciwego warunku znajdującego się w umowie zawartej między konsumentem, a przedsiębiorcą, który pociąga za sobą nieważność tej umowy w całości, Sąd nie może zastąpić tego warunku umownego ani wykładnią oświadczenia woli stron w celu uniknięcia unieważnienia tej umowy, ani przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym - nawet jeśli konsument został poinformowany o skutkach nieważności tejże umowy i zaakceptował je (vide: wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 8 września 2022 roku, C-80/21, Legalis nr 2714917).

Nie jest możliwe zastosowanie w sprawie w miejsce postanowień abuzywnych m.in. art. 24 i 32 ustawy z dnia 28 sierpnia 1997 roku o Narodowym Banku Polskim (tj. Dz. U. z 2022 roku, poz. 492 ze zm.), jako mających charakter ogólny, których ratio legis nie jest zastępowanie luk w umowie wywołanych wyeliminowaniem z niej postanowień niedozwolonych. Przepisem uzupełniającym lukę nie jest także art. 41 ustawy z dnia 22 sierpnia 1936 roku Prawo wekslowe (tj. Dz. U. z 2022 roku, poz. 282 ze zm.) z racji na zawężenie jego stosowania do zobowiązań wekslowych (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 25 maja 2022 roku, V ACa 839/21).

Podsumowując, przedmiotową umowę należało uznać za nieważną na skutek stwierdzenia abuzywności postanowień dotyczących mechanizmu indeksacji, prowadzącej w konsekwencji do nieważności umowy. W ocenie Sądu powódka miała interes prawny w żądaniu ustalenia nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu w niniejszej sprawie.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Przepis art. 189 k.p.c. ma charakter przepisu materialnoprawnego, gdyż stanowi podstawę prawną powództw o ustalenie stosunku prawnego oraz o ustalenie prawa, i to zarówno ustalenie pozytywne, jak i negatywne. Przedmiotem ustalenia w drodze powództwa przewidzianego w art. 189 k.p.c. mogą być prawa i stosunki prawne, dla ustalenia których właściwa jest droga procesu cywilnego (np. ustalenie nieważności umowy, ugody sądowej, testamentu). Przesłanką merytoryczną powództwa o ustalenie jest interes prawny, rozumiany jako potrzeba ochrony sfery prawnej powoda, którą może uzyskać przez samo ustalenie stosunku prawnego lub prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2011 roku, II CSK 568/10, Lex nr 932343).

Interes prawny istnieje wówczas, gdy zachodzi niepewność stosunku prawnego lub prawa, wynikająca z obecnego lub przewidywanego ich naruszenia lub kwestionowania. Brak interesu zachodzi wtedy, gdy sfera prawna powoda nie została naruszona lub zagrożona, bo jego prawo już zostało naruszone albo powstały określone roszczenia i może osiągnąć pełniejszą ochronę swych praw, bo może dochodzić zobowiązania pozwanego do określonego zachowania - świadczenia lub wykorzystać inne środki ochrony prawnej prowadzące do takiego samego rezultatu. Zasada ta nie ma charakteru bezwzględnego, bo powód nie traci interesu, jeżeli ochrona jego sfery prawnej wymaga wykazania, że stosunek prawny ma inną treść, w szczególności, gdy umowa jest zawarta na długi czas, a wyrok w sprawie o świadczenie za wcześniejszy okres nie usunie niepewności w zakresie wszystkich skutków prawnych mogących wynikać z tego stosunku w przyszłości (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 25 października 2018 roku, I ACa 623/17, Lex nr 2583325).

Powódka ma zatem interes prawny w żądaniu ustalenia w rozumieniu art. 189 k.p.c., gdyż samo powództwo o zapłatę nie rozstrzygnęłoby w sposób definitywny istniejącego pomiędzy stronami sporu co do związania ich przedmiotową Umową. Rozstrzygnięcie żądania o zapłatę zakończy bowiem jedynie spór co do zwrotu kwot, które już zostały zapłacone na podstawie tej umowy. Jedynie ustalenie, czy strony są związane przedmiotową umową, w pełny sposób zabezpieczy interes powódki. Rozstrzygnie kwestię podstawową, tj. czy powódkę wiąże z pozwanym Bankiem umowa o kredyt. Sąd ocenił, że ustalenie orzeczeniem Sądu o nieważności umowy kredytu będzie także stanowić podstawę dokonania wzajemnych rozliczeń pomiędzy powódką i pozwanym.

W niniejszej sprawie Sąd ocenił, że nie zachodzi sytuacja, aby żądanie powódki nosiło znamiona nadużycia prawa podmiotowego i jako sprzeczne z normą wyrażoną w art. 5 k.c. nie zasługiwało na ochronę prawną. Przepis art. 5 k.c. stanowi, że nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Zgodnie z trafnym, zdaniem Sądu Okręgowego, poglądem wyrażonym w orzecznictwie Sądu Najwyższego, „norma zawarta w ww. przepisie ma charakter wyjątkowy i może być stosowana tylko po wykazaniu wyjątkowych okoliczności, w sytuacji, gdy w inny sposób nie można zabezpieczyć interesu osoby zagrożonej wykonaniem prawa podmiotowego przez inną osobę oraz w tych szczególnych przypadkach, w których wykorzystywanie uprawnień wynikających z przepisów prawa prowadziłoby do skutku nie aprobowanego w społeczeństwie ze względu na przyjętą w społeczeństwie zasadę współżycia społecznego. Zasady współżycia społecznego to pojęcie niedookreślone, nieostre, a powoływanie się na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego powinno wiązać się z konkretnym wykazaniem, o jakie zasady współżycia społecznego w

konkretnym wypadku chodzi oraz na czym polega sprzeczność danego działania z tymi zasadami. Taki charakter klauzul generalnych zawartych w rozważanym przepisie nakazuje ostrożne korzystanie z instytucji nadużycia prawa podmiotowego jako podstawy oddalenia powództwa, a przede wszystkim wymaga wszechstronnego rozważenia okoliczności, aby w ten sposób nie doprowadzić do podważenia pewności obrotu prawnego. Zasadą bowiem jest, że ten kto korzysta ze swego prawa postępuje zgodnie z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem i zasadami współzycia społecznego. Z istnienia domniemania, że korzystający z prawa podmiotowego postępuje zgodnie z zasadami współzycia społecznego, wysuwa się jako oczywisty wniosek, iż ciężar dowodu istnienia okoliczności faktycznych uzasadniających ten zarzut spoczywa na tym, kto ten zarzut podnosi” (vide: uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2022 roku, I CSK 901/22). Pozwany w niniejszej sprawie nie wykazał, aby dochodzenie przez powódkę roszczeń objętych pozwem stanowiło naruszenie jakiegokolwiek zasady współzycia społecznego. Należy przy tym podkreślić, że pozwany bank był autorem wzorca umownego zawierającego klauzule niedozwolone, których eliminacja doprowadziła do upadku umowy jako nieważnej. W przedmiotowej sprawie Sąd miał na uwadze, że powódka ma prawo korzystać ze posiadanych uprawnień konsumenckich i domagać się ochrony, w tym poprzez żądanie ustalenia nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy oraz zwrotu kwot uiszczonych na rzecz banku w wykonaniu nieważnej umowy.

Konsument może wyrazić swą zgodę na niedozwolone postanowienie zarówno w toku sporu przed sądem, jak i pozasądowo. W przedmiotowej sprawie Sąd pouczył powódkę o tego rodzaju konsekwencjach prawnych pisemnie. Powódka odmówiła zgody na dalsze obowiązywanie ww. umowy.

Skutkiem nieważności ww. umowy jest nieistnienie wynikającego z niej stosunku prawnego. Należy bowiem wskazać, że gdy żądanie zmierza do ustalenia nieistnienia stosunku prawnego, jego podstawę faktyczną mogą stanowić w szczególności takie okoliczności faktyczne, które wskazują na to, że mająca być źródłem tego stosunku czynność prawna (np. umowa) jest nieważna albo w ogóle nie została dokonana. Zarówno nieważność czynności prawnej, jak i jej nieistnienie (brak tej czynności) powodują, że stosunek prawny, który miałby z czynności prawnej wynikać, nie powstaje, a zatem nie istnieje (tak m.in. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 roku, II CSK 56/15, Legalis nr 1361401 i postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2017 roku, V CZ 70/17, Legalis nr 1715441).

W związku z powyższym, Sąd orzekł o nieistnieniu stosunku prawnego wynikającego z ww. umowy w **pkt I** sentencji wyroku.

Z uwagi na przesądzenie o nieważności umowy kredytu strony powinny zwrócić sobie kwoty świadczone na podstawie tejże umowy (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 roku w sprawie III CZP 11/20 oraz uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 roku w sprawie III CZP 6/21). Wobec stron aktualizuje się wzajemnie obowiązek kondykcji na podstawie art. 410 § 1 i 2 w związku z art. 405 k.c. Wskazać przy tym należy, iż Sąd w tym składzie podziela stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 grudnia 2019 roku (V CSK 382/18), zgodnie z którym przy nieważnej umowie, każdej ze stron przysługuje własne roszczenie o zwrot nienależnie zapłaconych kwot (tzw. teoria dwóch kondykcji), a dopóki strony takich roszczeń nie zgłoszą, to sąd nie może z urzędu ustalać, która strona per saldo jest wzbogacona (tzw. teoria salda).

Upadek umowy kredytu powoduje także upadek stosunków doń akcesoryjnych, w wypadkach, gdy występuje ścisła akcesoryjność z marżami, prowizjami, opłatami bankowymi (za monity, aneksy, zaświadczenia), składkami na ubezpieczenia pomostowe i niskiego wkładu, czy „opłaty manipulacyjnej”. Nawet jeżeli taka konstrukcja zabezpieczeń byłaby, co do zasady, dopuszczalna w wypadku ważnej umowy, to w sytuacji, gdy umowa kredytu okazała się nieważna ex lege i ab initio, to uznać należy, że nie zaistniała przyczyna umożliwiająca pozwanemu pobór z konta powódki powyższych opłat (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 lutego 2023 roku, I ACa 85/22).

Sąd stwierdził zatem, że nieistnienie stosunku prawnego wynikającego z umowy o kredyt zawartej przez strony skutkowało uznaniem za zasadne żądania powódki o zwrot tego, co na jej podstawie świadczyła z tytułu spłaty kredytu w okresie od dnia 10 listopada 2010 roku do dnia 6 kwietnia 2020 roku. Jak bowiem stanowi art. 410 § 2 k.c.,

świadczenie jest nienależne, jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Taka sytuacja ma miejsce w przedmiotowej sprawie.

Należy też wskazać, w kontekście art. 411 k.c., że po stronie spełniającego świadczenie musi istnieć pozytywna wiedza o braku powinności spełnienia świadczenia i nie może być z nią utożsamiana jedynie wątpliwość, co do obowiązku świadczenia (tak min. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 1997 roku, III CKN 236/97, OSNC 1998/6/101). W niniejszej sprawie powódka wywiązywała się z postanowień umowy, a brak spełnienia świadczeń mógł spowodować możliwość wypowiedzenia umowy przez bank i postawienia kredytu w stan natychmiastowej wymagalności. Ponadto należy podzielić stanowisko, że przewidziany w art. 411 pkt 1 k.c. wyjątek dotyczący świadczeń spełnionych w wykonaniu nieważnej czynności prawnej obejmuje także świadczenia spełnione w wykonaniu niewiążącego konsumenta postanowienia umownego (art. 385¹ § 2 k.c.), gdyż w przeciwnym razie powstałaby luka w prawie (tak Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 roku, I ACa 1209/13).

Brak jest również podstaw, aby świadczenie na podstawie umowy zawartej w oparciu o narzucone przez bank nieuczciwe warunki czyniło zadość zasadom współżycia społecznego - o czym stanowi art. 411 pkt 2 k.c.

Należy również wskazać, że stosownie do treści art. 411 pkt 4 k.c., nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli świadczenie zostało spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna. Jednak przypadki, w których podstawa świadczenia jest nieważna, nie są objęte zakazem unormowania art. 411 pkt 4 k.c., co pozwala na zwrot kwot nienależnie wpłaconych. Przepis ten nie ma zastosowania do świadczenia nienależnego, gdyż dotyczy zobowiązań istniejących, acz niewymagalnych. W takich wypadkach podstawa nie powstała, więc brak jest roszczenia, które mogłoby jeszcze nie być wymagalne.

Brak przy tym podstaw do stwierdzenia, że zwrot świadczenia nie należał się powódce w związku z treścią art. 409 k.c.

Na podstawie powołanych przepisów powódka zatem zasadnie domagała się kwoty dochodzonej pozwem, jako wynikającej z dokonanych przez nią wpłat.

Biorąc pod uwagę, że zestawienie wpłat znalazło potwierdzenie w zaświadczeniach wystawionych przez pozwanego Sąd w **pkt II** sentencji wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę żadaną w pozwie tj. kwotę 540 484,00 zł. Jednocześnie Sąd zasądził w **pkt II** wyroku od pozwanego na rzecz powódki odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 146 770,96 zł od dnia 17 września 2021 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 393 713,04 zł od dnia 6 lutego 2024 roku do dnia zapłaty.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie od powyższej kwoty Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W niniejszej sprawie powódka wniosła o zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 26 listopada 2019 roku. Odpis pozwu został doręczony stronie pozwanej w dniu 16 września 2021 roku, Sąd uznał, że tego dnia roszczenie powódki o zapłatę kwoty 146.770,96 zł stało się wymagalne, zaś od następnego dnia tj. od dnia 17 września 2021 roku pozwany pozostaje w opóźnieniu w spełnieniu ww. żądania powódki, o czym orzekł w **pkt II** sentencji wyroku. Natomiast odpis modyfikacji z dnia 12 stycznia 2024 roku został doręczony pozwanemu w dniu 5 lutego 2024 roku, Sąd uznał, że tego dnia roszczenie powódki o zapłatę kwoty 393.713,04 zł stało się wymagalne, zaś od następnego dnia tj. od dnia 6 lutego 2024 roku pozwany pozostaje w opóźnieniu w spełnieniu ww. żądania powódki, o czym orzekł w **pkt II** sentencji wyroku, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił, o czym orzekł w **punkcie III** sentencji wyroku.

Roszczenie powódki o zapłatę nie jest przedawnione. W ocenie Sądu granicznym momentem, z którym można wiązać początek biegu terminu przedawnienia roszczenia o zwrot świadczonych przez kredytobiorców kwot jest w odniesieniu do niniejszej sprawy dzień opublikowania wyroku Trybunału w sprawie C-260/18 (D.), którego

wydanie było szeroko komentowane w Polsce. Tezy płynące z tego orzeczenia, dotyczące m.in. niemożności uzupełniania luk w umowie powstałych na skutek eliminacji warunków nieuczciwych z odwołaniem się do przepisów o charakterze ogólnym (co było przedmiotem niektórych rozstrzygnięć sądowych) niewątpliwie winny stanowić asumpt dla kredytobiorców do przedsięwzięcia czynności zmierzających do ochrony swoich praw. Dlatego mając uwadze konieczną do przyjęcia fikcję z art. 120 § 1 k.c., w ocenie Sądu data 4 października 2019 roku, tj. dzień następujący po dniu opublikowania ww. orzeczenia wyznaczać winna początek biegu terminu przedawnienia roszczenia o zapłatę kwot już przez kredytobiorcę uiszczonych. Orzeczenie było bowiem niezwłocznie opublikowane na powszechnie dostępnych stronach internetowych Trybunału oraz było przedmiotem szerokiej relacji medialnej, co należy traktować w kategoriach faktu powszechnie znanego. Tym samym roszczenia dochodzone pozwem nie przedawniły się przy uwzględnieniu terminu ogólnego z art. 118 k.c. Przyjęcie odmiennej tezy godziłoby w zasadę skuteczności dyrektywy (effet utile). Poszukiwanie wcześniejszego początku biegu terminu przedawnienia, jeżeli założenie to nie jest obalone szczególnymi okolicznościami danej sprawy, np. wcześniejszym wyraźnym kwestionowaniem przez konsumenta klauzul przeliczeniowych czy indeksacyjnych i następczym wieloletnim zaniechaniem dochodzenia swoich praw na drodze sądowej, nie byłoby do pogodzenia z zasadami ochrony praw konsumenta, odstrasającym skutkiem dyrektywy oraz byłoby wątpliwe z punktu widzenia zasad współzycia społecznego, gdyż usprawiedliwiałoby przedsiębiorcę z korzystania z nieuczciwych warunków. Tym samym, wobec wystąpienia przez powódkę na drogę sądową w maju 2021 r. należy uznać, że jej roszczenie o zapłatę nie uległo przedawnieniu.

Odnosząc się do zgłoszonego w odpowiedzi na pozew zarzutu potrącenia Sąd uznał zarzut za przedwczesny. Wymagalność wierzytelności musi istnieć w czasie złożenia oświadczenia o potrąceniu i dotarcia jego treści do wiadomości dłużnika wierzytelności. Nie wywołuje żadnego skutku złożenie oświadczenia potrąceniu niewymagalnej wierzytelności. Oznacza to, że potrącający powinien po ziszczeniu się przesłanki wymagalności wezwać powódkę do zapłaty, wyznaczając jej do tego odpowiedni termin, a następnie - po bezskutecznym upływie tego terminu, złożyć wobec powódki oświadczenie o potrąceniu i podnieść w toku procesu zarzut potrącenia we właściwej formie (tj. w formie pisemnej). Nie ma podstaw do przyjęcia, że mogłoby dojść do obejścia wymagania istnienia przesłanki przesądzającej o zdadności oświadczenia do umorzenia obu wierzytelności (wymagalności) przez złożenie zarzutu potrącenia w dowolnym czasie. Samo przedstawienie wierzytelności do potrącenia nie zawiera w sobie bowiem jednocześnie elementu wezwania dłużnika do zapłaty, gdyż zastosowanie takiego swoistego „skrótów” prawnego nie znajduje usprawiedliwienia w ustawie (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2012 roku, III CSK 317/11; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2015 r., IV CSK 141/15, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 czerwca 2018 roku, VII AGa 1616/18).

Podobnie w ocenie Sądu podniesiony przez pozwanego zarzut zatrzymania nie zasługiwał na uwzględnienie, albowiem świadczenia obu stron spornej umowy mają charakter jednorodząjowy - pieniężny, a więc jej stronom przysługuje dalej idących środek prawny służący ochronie przed akcją procesową przeciwnika, tj. potrącenie wzajemnych wierzytelności.

Zgodnie z treścią art. 496 k.c., jeżeli wskutek odstąpienia od umowy strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot. Przepis art. 497 k.c. stanowi natomiast, że przepis artykułu poprzedzającego stosuje się odpowiednio w razie rozwiązania lub nieważności umowy wzajemnej. W ocenie Sądu orzekającego w niniejszej sprawie, w przedmiotowym stanie faktycznym nie byłoby zasadne zastosowanie przepisów dotyczących prawa zatrzymania. Świadczenia obu stron spornej Umowy mają charakter jednorodząjowy – pieniężny, a więc jej stronom przysługuje dalej idących środek prawny służący ochronie przed akcją procesową przeciwnika, tj. potrącenie wzajemnych wierzytelności.

Sąd w tym składzie podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 20 października 2021 roku, w sprawę I ACa 155/21, iż w zarzucie zatrzymania chodzi o to, aby w sytuacji wzajemnych roszczeń, każdy z wierzycieli spełniając swój dług odzyskał także swoją wierzytelność. Spełnienie obu świadczeń

proceeds to the enforcement of both debts, which are not subject to enforcement by set-off. Such a result in the case of mutually offsetting claims for money can be obtained through the use of set-off.

In the justification of the above judgment, the Appellate Court in Warsaw also indicated that, with what distinguishes the enforcement of a non-binding loan agreement, in which the claims for restitution are offset against both parties to the non-binding mutual agreement, is the admissibility of the set-off in the first case by any party to the non-binding agreement and the lack of such possibility in the second case due to the diversity of the claims. Moreover, it indicated that in the case of the non-binding loan agreement, the claims for set-off of both parties are limited to the claim for money. Since each of the parties to the claim has a claim for money, the interest of each of them is sufficiently secured by set-off. The lack of possibility of set-off of claims appears to be an important reason for the establishment of the right of retention in the cases defined by law, when the legislator considered the need to ensure additional protection for the debtor, who remains at the same time the creditor of his creditor and the subject of both claims for money excludes set-off. It is difficult to imagine, however, in practice, how the realization of the right of retention at the stage of the execution of the judgment, if the objection to retention is treated seriously, as having led to the simultaneous exchange of claims for money between the consumer and the bank. It is also possible to have doubts, whether it is consistent with the principle of effective protection of consumers, that the right of retention is a condition, that the consumer must again gather the entire amount of capital, independently of the fact that he has already paid a certain amount, in order to effectively receive from the bank the return of the claims. Further, the Appellate Court in Warsaw indicated that, in its opinion, it would be difficult to explain, why, for example, the consumer, who paid to the bank 500,000 PLN from a loan in the amount of 600,000 PLN, has the obligation to gather (or at least to secure) additional 600,000 PLN, when the sense of the offset between the parties (and the final goal) leads to the need for the return to the bank of the remaining 100,000 PLN of the debt and the release of the consumer from further obligations, and therefore de facto to the set-off and the payment of the remaining difference to the creditor of the higher claim.

Moreover, it should be noted by the Appellate Court in Warsaw (see judgment of 17 March 2022 in case I ACa 961/21), that in doctrine it is emphasized that the purpose of the right of retention is the security of the claim, and at the same time the retention of money by the bank leads de facto to the security of the claim of the lender, and not to the security, so the retention does not realize its purpose of security, but another purpose, not provided for in the law.

On the costs of the proceedings, the Court ruled in **pkt IV** of the judgment on the basis of art. 100 sentence 2 of the Code of Civil Procedure. The claimant won the proceedings almost in full, and the Court ordered the defendant to bear the costs of the proceedings and to pay the claimant the costs of the proceedings, including the costs of legal representation, according to the minimum rate, recognizing that the case was not particularly complicated, but typical, together with the statutory interest from the date of the final judgment to the date of payment, leaving a detailed list of these costs to the Referee of the Court. The Court did not find any grounds, due to the typicality of the case, to award a reward to the claimant's lawyer in an amount higher than the minimum, since the provisions of § 15 of the Act of 3 October 2015 on the remuneration of lawyers in force on 22 October 2015 apply.

sędzia (del.) Anna Głuszak

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

Warszawa, dnia 19 kwietnia 2024 r.

sędzia (del.) Anna Głuszak